



PRZEGLĄD WYBRANYCH ZAGROŻEŃ CYWILIZACYJNYCH

Zenon Zamiar¹

SUMMARY:

This paper is focused on selected civilizational threats. For the most important threats are considered: an environmental pollution, materials and energy problems, a food problem - consequently the problems of hunger and also demographic tasks.

WSTĘP

Człowiek jest istotą społeczną. Łączy się w grupy, tworzy różne społeczeństwa. W ostatnich dekadach świat przeżywał bardzo dynamiczny rozwój przemysłowy i technologiczny. Nastąpił skok cywilizacyjny. Z naszą naturą stadną oraz rozwojem cywilizacyjnym wiążą się pewne zagrożenia, które mogą powodować sytuacje kryzysowe. Wynikają one z działań podejmowanych przez człowieka (np. używania samochodów), stworzonych przez niego systemów (np. finansowego) czy samego istnienia gatunku ludzkiego (np. problem demograficzny).

1 ZANIECZYSZCZENIE ŚRODOWISKA NATURALNEGO

Dynamiczny rozwój naszej cywilizacji odbywa się kosztem środowiska naturalnego. Problem zaczął być traktowany poważnie zaledwie kilka dekad temu. Wśród najpoważniejszych zagrożeń ekologicznych XXI w. wymienia się:

- powiększanie się dziury ozonowej - powoduje to zwiększone przenikanie promieniowania ultrafioletowego, szkodliwego dla zdrowia człowieka;
- efekt cieplarniany – problemem nie jest sam efekt, ale jego nasilenie. Zatrzymywanie w atmosferze coraz większej części promieniowania podczerwonego prowadzi do ogrzewania się Ziemi. [2]. Wskutek tego dochodzi do zachwiania równowagi w ekosystemach, np. wymieranie niektórych gatunków zwierząt, topnienie lodowców, podnoszenie się wód oceanów;

- wycinanie lasów – lasy zajmują ok. 30% powierzchni lądów. Co roku wycinane jest 100 tys. km² lasów tropikalnych. Konsekwencją jest degeneracja środowiska naturalnego, a z lasów tropikalnych pochodzi 45% światowych gatunków roślin, 95% stawonogów, 45% ssaków i 30% ptaków [2];
- odpady - ilość zdeponowanych odpadów w ostatnich trzech dekadach minionego stulecia szacuje się na 450 – 520 mld Mg odpadów, które zajmują obszar ok. 120 – 140 tysięcy kilometrów kwadratowych naszej planety [3]. Najpowszechniejszym sposobem utylizacji odpadów jest ich składowanie bądź spalanie. Uzyskanie miejsc pod nowe składowiska staje się coraz większym problemem.

2 PROBLEMY SUROWCOWO-ENERGETYCZNE

Czynnikiem, który zrodził wzmożone zapotrzebowanie na surowce energetyczne czy rudy metali była rewolucja przemysłowa (XVIII/XIX w.). Determinowały one możliwości rozwoju państw. *Dostęp do surowców stał się zatem z jednej strony przyczyną dysproporcji w zakresie potencjału ekonomicznego państw, z drugiej zaś stawał się barierą dla ich rozwoju* [4]. Do dnia dzisiejszego energia pozostaje kluczowym elementem gospodarki – przemysł, transport, gospodarstwa domowe. Człowiek pozyskuje energię przede wszystkim z tzw. surowców energetycznych, dlatego też kluczowe znaczenie posiada w tej dziedzinie pozyskanie ropy naftowej, gazu ziemnego, węgla kamiennego i brunatnego, torfu, a także paliwa jądrowego, jak również surowców

¹ Zenon Zamiar, doc. Dr. inż., Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. generała Tadeusza Kościuszki, ul. Czajkowskiego 109, 51 - 150 Wrocław, e-mail: z.zamiar@wp.pl

naturalnych: drewna i wody. Współcześnie struktura pozyskiwanej energii pozwala ustalić następujące proporcje: 64% pochodzi z paliw kopalnych, z kolei 21% to energia wodna. Ponadto 15% całości energii stanowi energia jądrowa [4]. Według danych Światowej Rady Energetycznej 1/6 ludności świata zużywa blisko 60% światowej energii pierwotnej oraz pierwotnej oraz 63% energii elektrycznej [5]. Do tej grupy należą państwa wysoko rozwinięte.

Nierównomierny dostęp do zasobów energetycznych oraz wzrost zapotrzebowania na energię państw rozwijających się (np. w ostatnim czasie Chin i Indii) może doprowadzić do powstawania sytuacji kryzysowych. Jedną z takich sytuacji, które dały się odczuć w skali globalnej był kryzys energetyczny z 1973 r. W roku jego wybuchu cena baryłki ropy naftowej nie przekraczała 3 USD. Katalizatorem kryzysu było rozpoczęcie kolejnej wojny izraelsko-arabskiej (wojna Jom Kippur). *Rządy kilku krajów członkowskich OPEC (Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową), chcąc wspomóc kraje arabskie uczestniczące w wojnie, drastycznie ograniczyły wydobycie ropy i nałożyły embargo na jej dostawy do krajów uznanych za blisko współpracujące i sympatyzujące z Izraelem (przede wszystkim do USA, Danii i Holandii). Spadek podaży ropy na rynkach światowych i towarzysząca mu panika pociągnęły za sobą na przełomie lat 1973-1974 niemal 4-krotny wzrost jej cen, do ponad 35 USD(95)/bbl [6]. Kryzys bardzo mocno uderzył w gospodarkę państw zachodnich, ale przyczynił się również do poszukiwania nowych pokładów ropy naftowej oraz odnawialnych źródeł energii.*

Tabela. 1.

Zużycie energii pierwotnej i elektrycznej per capita w wybranych krajach świata w 2000 r.

Kraje	Energia pierwotna toe/mieszkańca	Energia elektryczna kWh/mieszkańca
USA	8,35	13 843
Australia	5,75	10 052
Kanada	8,16	16 967
Polska	2,33	3 224
Etiopia	0,29	24
Sudan	0,52	67
Bangladesz	0,14	102
Senegal	0,32	129

Źródło: <http://www.cire.pl/pliki/2/obrazy.pdf> [pobrane dnia 20.04.2010 r.]

Posiadanie złóż surowców energetycznych jest bardzo intratne zarówno z ekonomicznego punktu widzenia, jak i politycznego. Stanowi narzędzie wpływu, nacisku. Chęć dostępu do nich może powodować napięcia wewnętrzne i

międzynarodowe. Terytoria zasobne w surowce mineralne i energetyczne bardzo często stają się przyczyną konfliktów. Przykładem może tu służyć anektowanie Kuwejtu przez Irak w 1990 r. Konsekwencją było przeprowadzenia tzw. operacji wojskowej „Pustynna burza” (1991 r.). Problemem związanym z surowcami, a nie rozwiązany do dziś jest przyłączenie Sahary Zachodniej do Maroka w 1975 r. Atutem tego obszaru są jedno z największych na świecie złoża fosforytów i rudy żelaza, niezwykle bogate w ryby wybrzeże oraz złoża ropy naftowej i gazu ziemnego odkryte na oceanicznym szelfie. Również tutaj konieczna była interwencja ONZ (Organizacja Narodów Zjednoczonych). Podtekstów surowcowych można również poszukiwać w amerykańskiej inwazji na Irak z 2003 r.

Kolejnym problemem jest **wyczerpywanie się zasobów naturalnych**. Pomiędzy rokiem 1970 a 1990, gospodarka światowa zużyła 450 mld baryłek ropy naftowej, 90 mld t węgla i 1100 bln m3 gazu ziemnego [4]. Pierwszy raport Klubu Rzymskiego przewidywał, że zasoby Ziemi będą bardzo szybko się wyczerpywać, np. ropy naftowej miało starczyć na 20 lat, a gazu ziemnego na 22 lata [2]. Prognozy były bardzo pesymistyczne, ale obecnie wiemy, że były niedoszacowane. Analiza światowych rezerw i zasobów surowców energetycznych wskazuje, że udokumentowane rezerwy tych surowców wystarczą światu na pokrycie potrzeb przy ich obecnym zużyciu: ropy naftowej na ok. 41 lat, gazu na ok. 64 lata i węgla na ponad 200 lat. Natomiast wstępnie oszacowane zasoby tych surowców są wielokrotnie większe. Ocenia się, że przy dotychczasowym tempie wzrostu ich zużycia wystarczą one światu: ropy naftowej na ok. 125 lat, gazu ziemnego na ok. 210 lat i węgla na ok. 360 lat [7]. Niemniej jednak zasoby surowców energetycznych nie są niewyczerpane i z czasem zaczną się kończyć. Ich brak może doprowadzić do poważnych sytuacji kryzysowych związanych z zastojem gospodarczym oraz napięciami wewnętrznymi i międzynarodowymi.

Już teraz dostęp do zasobów ropy i gazu stanowi potężne narzędzie szantażu międzynarodowego. Stale przypomina o tym Rosja grożąc zakreśleniem „kurka z gazem”. Zazwyczaj są to spory z Ukrainą, ale mogą pośrednio dotknąć Europę Zachodnią. Istotną kwestią staje się więc tzw. bezpieczeństwo energetyczne. Do napięć międzynarodowych może prowadzić również budowa infrastruktury

do przesyłu ropy i gazu, jak chociażby gazociąg północny.

Ostatnim z problemów jakie poruszymy jest dostęp do energii atomowej. Budowa elektrowni atomowych wzbudza często wiele kontrowersji. Podobnie jak programy badań nad energią atomową. W ostatnim czasie możemy usłyszeć o naciskach na Iran, który jest podejrzewany, że pod przykrywką programu jądrowego do celów cywilnych, buduje bombę atomową.

Tabela. 2.
Rezerwy i zasoby energii pierwotnej – dane za 2001 r.

Źródło energii	Rezerwy udokumentowane		Zasoby szacunkowe	
	Gtoe	lata	lata	lata
Paliwa kopalne	778	-	-	-
- ropa naftowa	143	41	~200	125
- gaz ziemny	138	64	~400	210
- węgiel	506	251	~700	360
Energia jądrowa	55	82	~300	>10000

Źródło: <http://www.cire.pl/pliki/2/obrazy.pdf> [pobrane dnia 20.04.2010 r.].

3 KWESTIE ŻYWNOŚCIOWE – CZYLI PROBLEM GŁODU ORAZ KWESTIE DEMOGRAFICZNE

Zróznicowanie społeczno-ekonomiczne na świecie

Proces różnicowania się poszczególnych państw pod względem społeczno-ekonomicznym towarzyszył ludzkości od zawsze. Innymi słowy świat od zawsze był konstrukcją wielobiegunową [1]. Od tysięcy lat zjawisko to determinowały czynniki geopolityczne takie jak: częstotliwość występowania i rodzaj klęsk żywiołowych, liczba i struktura ludności, podboje kolonialne, wojny lokalne i światowe, rodzaj wprowadzonego ustroju politycznego, sojusze gospodarczo-polityczne zawarte z innymi państwami a także : dbanie o edukację społeczeństwa i związaną z tym zdolnością państwa do tworzenia nowych rozwiązań ekonomicznych i technologicznych , gotowość do ich przyswajania i wdrażania w zakresie rolnictwa czy przemysłu.

Po II wowie światowej, kiedy to można było łatwo zauważyć iż zróznicowanie między poszczególnymi częściami globu pod względem ich zamożności jest w istocie ogromne, celem „uporządkowania” obserwowanego zjawiska, wprowadzono pojęcia Pierwszego, Drugiego i Trzeciego

Świata. Po jakimś czasie wprowadzono również pojęcie Czwartego Świata odnoszące się do krajów najbiedniejszych. Podstawowym kryterium przyjętym przy dokonywaniu takiego umownego podziału świata była tzw. wartość PKB (Produkt Krajowy Brutto) - dochód narodowy per capita. Kryterium to jest stosowane do dziś m.in. przez Bank Światowy, który od 1978 roku publikuje World Development Report – główne źródło danych statystycznych dla większości krajów świata.

Według kryterium PKB:

- do krajów Czwartego Świata zaliczają się państwa o dochodzie do 935 USD *per capita*;
- kraje Trzeciego Świata to kraje z dochodem pomiędzy 936 a 3705 USD;
- kraje Drugiego Świata to kraje gdzie dochód waha się od 3705 do 11455 USD;
- Pierwszy Świat to państwa OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) o dochodzie ponad 10726 USD [1].

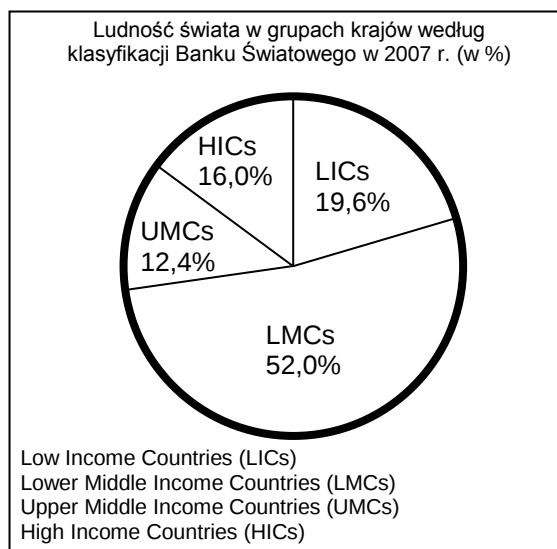
Tabela 3.
Dochód PKB w wybranych krajach.

Dochód narodowy <i>per capita</i> w wybranych krajach w 2007 r.		
Kraj	DN <i>per capita</i> (w USD)	DN <i>per capita</i> (w USD PPP)
Kanada	39 420	35 310
Stany Zjednoczone	46 040	45 850
Argentyna	6 050	12 990
Brazylia	5 910	9 370
Chile	8 350	12 590
Meksyk	8 340	12 580
Venezuela	7 320	11 950
Austria	47 200	38 090
Finlandia	44 400	35 270
Grecja	29 630	32 520
Litwa	9 920	17 180
Norwegia	76 450	53 690
Polska	9 840	15 590
Słowacja	11 730	19 330
Węgry	11 570	17 430
Arabia Saudyjska	15 440	22 910
Egipt	1 580	5 400
Iran	3 470	10 800
Kuwejt	31 640	49 970
Bangladesz	470	1 340
Chiny	2 360	5 370
Indie	950	2 740
Japonia	37 670	34 600
Korea Płd.	19 690	24 750
Botswana	5 840	12 420
Etiopia	220	780
Gabon	6 670	13 800
Tanzania	400	1 200

Źródło: A. Bąkiewicz, *Rozwój...*, s. 94

Kierując się tego rodzaju klasyfikacją państw można stwierdzić iż tylko 16 % ludności świata zamieszkuje kraje wysokorozwinięte, natomiast w krajach najbiedniejszych mieszka

prawie 20 % światowej populacji, co obrazuje rysunek 1.



Rys. 1. Podział ludności świata według PKB

Źródło: A. Bąkiewicz, *Rozwój...*, s. 95.

Oprócz wskaźnika PKB stosowanego przez Bank Światowy i MFW (Międzynarodowy Fundusz Walutowy) istnieją również inne kryteria według których dokonuje się podziału państw na świecie. ONZ klasyfikuje kraje stosując kilka wskaźników jednocześnie takich jak wspomniane PKB, jak również wskaźnik rozwoju społeczno-ekonomicznego HDI (Human Development Index), wskaźniki dotyczące odżywiania, zdrowia i poziomu edukacji oraz czynniki ekonomiczne jak np. niestabilność produkcji rolnej, wahania eksportu. Na forach międzynarodowych, ONZ wskazuje na istnienie trzech grup państw:

- Pierwsza grupa to kraje gospodarki rynkowej : Ameryka Płn. (bez Meksyku) Ameryka Płd., Europa Zachodnia, Australia, Japonia i Nowa Zelandia;
- Druga grupa to gospodarki transformujące się: Albania, Bułgaria, Czechy, Węgry, Polska, Rumunia, Słowacja, dawne republiki ZSRR.;
- Trzecia grupa to kraje rozwijające się : Ameryki Łacińskiej i Karaibów, Afryki, Azji i Pacyfiku, Cypr, Malta, Serbia i Czarnogóra [8].

W wielu publikacjach, już od dawna stosuje się jeszcze jeden podział świata, najbardziej ogólnie ujmujący zjawisko zróżnicowania społeczno-ekonomicznego. Chodzi tu o podział na kraje „bogatej, rozwiniętej Północy” i „biednego, zacofanego Południa” [1].

Niezależnie od zastosowanych kryteriów żaden z dokonanych podziałów świata nie przedstawia w pełni rzetelnego obrazu rzeczywistości, tak na przykład, podział globu według PKB nie uwzględnia skali gospodarki danego kraju, skutkiem czego państwa o wysokim PKB ale zamieszkane przez dużą liczbę ludności są sklasyfikowane razem z krajami słabo rozwiniętymi. Ponadto, granice pomiędzy poszczególnymi grupami państw wyłoniłymi w ramach oficjalnego podziału świata, są umowne, płynne ze względu na zmieniającą się sytuację poszczególnych krajów. Jak czytamy w „Rozwoju w dobie globalizacji” autorstwa A. Bąkiewicza regiony takie jak Korea Płd. , Hongkong , Singapur, Tajwan, zwane też „czterema azjatyckimi tygrysami” oraz Chiny, Indie i Botswana w ostatnich latach dokonały znacznego postępu gospodarczego. Obecnie nie mówi się o nich jako o krajach Trzeciego Świata ale określa mianem krajów nowo uprzemysłowionych lub podobnie jak Polskę nazywa się wschodzącymi rynkami. Z kolei 33 państwa afrykańskie, Haiti, 5 krajów w Oceanii, 9 państw w Azji Płd. oraz w Indochinach, które również zostały zaliczone przez ONZ do Trzeciego Świata, faktycznie pozostały w grupie najbiedniejszych państw a niektóre wręcz oddaliły się jeszcze bardziej od krajów najwyżej rozwiniętych, odnotowując ujemne tempo wzrostu. Wśród tych krajów są np. kraje Afryki Subsaharyjskiej. (Afryka Płd. jest wręcz przez wielu ekonomistów określana mianem „straconego kontynentu” właśnie z racji braku wzrostu gospodarczego i postępujący spadek poziomu życia) [1].

Charakterystyka krajów najsłabiej rozwiniętych

W krajach słabo rozwiniętych rolnictwo stanowi podstawowe źródło utrzymania znacznej części społeczeństwa (od 45 do 70%) przy czym rolnictwo to jest rozdrobnione i ma niską wydajność. Duże znaczenie w regionach najbiedniejszych ma też wydobywanie surowców mineralnych, z tym że najczęściej jest ono kontrolowane przez wielkie przedsiębiorstwa zagraniczne , które przysyłają zyski za granicę a kraj zachowuje tylko nie wielką część nadwyżki. Ponadto, ze względu na słabo rozwiniętą technologię, pozyskiwanie surowców rolnych i mineralnych jest podatne na zakłócenia zewnętrzne takie jak warunki naturalne (susze, powodzie). Oczwistymi konsekwencjami słabo rozwiniętej gospodarki poszczególnych państw jest ubóstwo, głód i wysoka umieralność wśród obywateli.

Jak czytamy w „Rozwoju w dobie globalizacji” w Afryce Subsaharyjskiej i krajach Azji Płd. ponad 90% ludzi jest niedożywionych i żyje poniżej granicy ubóstwa (dochód poniżej 2 USD dziennie) natomiast w skali całego świata, liczba głodujących w latach 2001-2003 przekroczyła 854 mln. Według statystyk procentowych, za 64% tej ogromnej grupy głodujących odpowiadały rozwijające się kraje Azji i Pacyfiku, za 6% kraje Ameryki Łacińskiej i rejonu Karaibów, za 5% kraje Bliskiego Wschodu i Afryki Płn., a za 25% wspomniane kraje Afryki Subsaharyjskiej [1]. Paradoksalnie, od czasów zakończenia II wojny światowej, kraje wysoko rozwinięte regularnie odnotowują nadwyżki w produkcji żywności.

Tak na przykład w roku 2002, produkcja żywności w ujęciu statystycznym wystarczyła aby zapewnić każdemu człowiekowi o 21% więcej kalorii niż jest to niezbędne do utrzymania bezpiecznego poziomu żywienia. Zjawisko takiego nierównomiernego rozkładania się nadwyżek w produkcji rolnej, jak i związany z tym problem „regionów głodu” już od dawna skupia uwagę społeczności międzynarodowej. Zwoływane są kolejne spektakularne konferencje i szczyty z udziałem przedstawicieli rządów najbogatszych państw. Tworzone są również specjalne programy wspierane przez transnarodowe organizacje takie jak UNCTAD (Konferencja Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju), FAO (Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa), MFW, BS (Bank Światowy) czy WTO (Światowa Organizacja Handlu) [1].

Jednym z głośniejszych wydarzeń dotyczących problemu głodu był Szczyt Ziemi w 1996 roku, kiedy to społeczności międzynarodowej wyznaczono ambitny cel: zmniejszenie o połowę liczby głodujących do roku 2015 w porównaniu z latami 1990-92. Według prognoz FAO przeprowadzonych po 2003 roku cel ten nie zostanie osiągnięty ponieważ w 2015 roku ludzi głodujących będzie ok. 582 mln a nie 412mln jak by wynikało z założeń z 1996. Według FAO aby osiągnąć cel Szczytu Ziemi co roku pomiędzy latami 2001-2003 a rokiem 2015 liczba głodujących powinna być zredukowana o 31 mln. Powołując się na dokładniejsze analizy FAO można też już stwierdzić iż liczba głodujących w krajach Azji Wschodniej będzie mniejsza od założeń dla tego regionu na 2015 rok natomiast w Afryce Subsaharyjskiej, krajach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej będzie ponad dwukrotnie większa od założeń zaproponowanych podczas Szczytu Ziemi. (Afryka będzie

skupiała nie 25 % wszystkich głodujących na świecie ale już 30%) [1].

Proponowane rozwiązania

Według ekonomistów jednym z bardziej konkretnych rozwiązań przedstawionych w ramach walki z głodem jest pomoc krajów zamożnych w rozwijaniu sektora rolnego i obszarów wiejskich krajów najbiedniejszych. Dokładniej rzecz ujmując kraje zamożne wedle założeń powinny wspierać kraje najslabiej rozwinięte w procesie zwiększania efektywności i wydajności ich gospodarstw rolnych, tak aby postawały znaczne nadwyżki w produkcji, które można by eksportować na rynki międzynarodowe. Wzrost dochodów z eksportu produktów rolnych w państwach najbiedniejszych zgodnie z założeniami powinien generować popyt na produkty i usługi pozarolnicze. Tym sposobem rolnictwo miało by się stać dla krajów najuboższych siłą napędową i prowadzić do rozwoju całej gospodarki poszczególnych państw [1]. Aby mechanizm mógł skutecznie zadziałać potrzebne jest przeprowadzenie szeregu skomplikowanych działań z których podstawowe znaczenie dla transformacji krajów najuboższych ma liberalizacja międzynarodowego handlu produktami rolnymi, który jest obecnie zdominowany przez Unię Europejską i Stany Zjednoczone. Pomimo wielokrotnych negocjacji i ustaleń oraz zapewniania o gotowości do zniesienia ceł importowych przez Unię i Stany Zjednoczone, państwa te nadal stosują protekcyjną politykę rolną względem swoich własnych rynków. Na przykład w roku 1997 w ramach dopuszczenia krajów najuboższych do globalnego rynku rolnego wprowadzono preferencyjne porozumienie GSP (Wspólnotowy system ogólnych preferencji taryfowych), które sprowadzało się do stworzenia listy produktów importowanych z krajów najuboższych, które miały być zwolnione z opłaty celnej. W praktyce Unia Europejska preferencjami objęła listę produktów na które już wcześniej były niskie cła. Zdarzało się również, że na liście GSP znajdowały się produkty, które nie były istotne z pkt. widzenia eksportu krajów rozwijających się. Taki brak pokrycia w czynach słownych deklaracji o udzieleniu pomocy krajom najbiedniejszym przez kraje bogate owocuje sytuacją w której np. udział w światowym handlu żywnością krajów Afryki Subsaharyjskiej, zamieszkiwanych przez 686 mln ludzi w 2001 roku był niższy od udziału małej Belgii, a PKB w ponad połowie państw

tego regionu było nawet niższe niż w 1975 roku [1].

Omawiając problem zróżnicowania społeczno-ekonomicznego i głodu na świecie nie sposób nie wspomnieć iż równoległą formą pomocy dla krajów biednych, obok otwarcia rynku rolnego, miało być wsparcie finansowe udzielane przez MFW i BS w postaci pożyczek na rozwój infrastruktury technicznej i społecznej oraz na badania i rozwój oraz politykę społeczną.

Większość krajów zaliczanych do najbiedniejszych skorzystała z owych pożyczek ale z powodu braku postępów w sprawie liberalizacji handlu żywnością i związanym z tym niskim tempem wzrostu PKB, dla wielu spośród tych krajów wkrótce stało się jasne że obsługa długu zagranicznego jest po prostu niemożliwa. Na przykład w przypadku regionów takich jak kraje Afryki Subsaharyjskiej konieczność spłaty zaciągniętego długu wręcz pogrążyła je w jeszcze większym chaosie i ubóstwie, ponieważ aby rozpocząć spłatę odsetek należnych krajom Zachodu owe państwa najbiedniejsze zmuszone zostały do zrezygnowania z finansowania rozwijającej się dopiero służby zdrowia, edukacji, ochrony środowiska i innych usług socjalnych. Mimo takich restrykcyjnych „oszczędności” zadłużenie tych państw w latach 1980-1995 wzrosło z 785 mld dolarów do 1,5 bln. Wobec pogłębiającego się kryzysu, kraje najbogatsze, w 1996 roku podjęły inicjatywę znaną jako HIPC (inicjatywą redukcji zadłużenia głęboko zadłużonych krajów ubogich), która miała na celu redukcję zadłużenia zagranicznego najbiedniejszych krajów [1]. Jednak jak czytamy w „Globalizacja a zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne” warunki przyznania ulg w spłacie kredytów były tak restrykcyjne że niewiele z nich było w stanie skorzystać z tej propozycji. Dopiero rok 2000 przyniósł poprawę sytuacji. Presja opinii publicznej przyczyniła się do osiągnięcia porozumienia na mocy którego zredukowano zadłużenie 28 krajów w sumie o 2/3. Pięć lat później w 2005 roku podczas szczytu G-8 w Szkocji, grupa najbogatszych państw porozumiała się w sprawie całkowitego spisania długów należnych MFW i BS od 18 najbiedniejszych krajów świata w tym 14 krajów afrykańskich [1].

Kolejną formą pomocy świadczonej przez państwa najbogatsze miały być dotacje bezpośrednie świadczone z budżetów

poszczególnych państw. W 2002 roku na międzynarodowej konferencji w Meksyku kraje OECD zobowiązały się przekazywania owych dotacji na poziomie 0,7% PKB. Jednak kolejny raz bogata Północ nie wywiązała się ze swych obietnic i już w roku 2004 kraje OECD świadczyły pomoc na poziomie zaledwie 0,25 % ich PKB [8]. Obecnie oficjalna pomoc dla krajów najuboższych nadal spada. Maleje również znaczenie międzynarodowych organizacji takich jak ONZ. Wzrasta natomiast udział pomocy bilateralnej, skierowanej przez konkretne państwo do wybranego kraju „Trzeciego Świata” jednak dzieje się tak często dlatego iż bogate państwa starają się angażować tam gdzie może im to przynieść wymierne korzyści polityczne i gospodarcze. Wobec takiej polityki państw najbogatszych względem najuboższych tego świata wielu ekonomistów szacuje iż problem głodu w skali całego globu tak naprawdę uda się rozwiązać nie wcześniej niż za 130 lat.

Ostrzegają oni jednocześnie iż problem ten w najbliższych latach będzie narastał. Będzie się to wiązało przede wszystkim z wysokim tempem przyrostu naturalnego zarówno w krajach najuboższych gdzie poziom edukacji i dostęp do środków zapobiegania ciąży jest znikomy jak również w krajach szybko rozwijających się gospodarczo takich jak Chiny czy Indie (rosnący poziom zamożności sprzyja zakładaniu rodziny)

Na pogorszenie sytuacji głodujących może mieć również wpływ intensywna produkcja biopaliw preferowana przez kraje bogatej Północy, które poszukują alternatywnych źródeł energii z powodu wzrostu cen ropy naftowej. Zwolennicy rozwiązań systemowych wskazują iż narastającego niedoboru żywności w krajach najuboższych nie rozwiąże ani zwiększenie areалу ziemi uprawnej na tamtych terenach (ze względu na utrzymującą się niska wydajność rolnictwa), ani uprawa żywności zmodyfikowanej genetycznie. Jedyne realne szanse dla państw najuboższych pozostają dotacje bezpośrednie krajów Północy, które trzeba zwiększać a nie zmniejszać, oraz stworzenie, przez kraje Południa, silnej reprezentacji na forum WTO w celu wywierania dalszych nacisków na kraje Unii Europejskiej i Stany Zjednoczone aby zliberalizowały handel rolny.

LITERATURA

- [1] BĄKIEWICZ, A. 2010. *Rozwój w dobie globalizacji*, Warszawa 2010.
- [2] CESARZ, Z. - STADTMÜLER, E. 1998. *Problemy polityczne współczesnego świata*, Wrocław 1998.
- [3] MARCHWIŃSKA, E., BUDKA, D. Problem odpadów w aspekcie zdrowia publicznego, <http://www.srodowiskoazdrowie.pl/wpr/Aktualnosci/Czestochowa/Referaty/Marchwinska.pdf?f27ba39e183cc4811d3754669e5fce7a=96a08867e409ac927ff0b619a555c326> [pobrane dnia 22.04.2010 r.]
- [4] BALAWAJDER, G., *Problemy surowcowo-energetyczne jako globalny problem*, [w:] S.M. Grochalski (red.), *Problemy globalne współczesnego świata*, Opole 2003, s. 162.
- [5] Obrady 19. Kongresu Energetycznego. *Kluczowe problemy energetyczne świata*, Centrum Informacji o Rynku Energii, <http://www.cire.pl/pliki/2/obrazy.pdf> [pobrane dnia 20.04.2010 r.].
- [6] *Międzynarodowy rynek ropy naftowej – charakterystyka okresów kryzysowych*, Centrum Informacji o Rynku Energii, <http://www.cire.pl/publikacje/KRYZYSY-NAFTOWE.pdf> [pobrane dnia 22.04.2010]
- [7] <http://www.cire.pl/pliki/2/obrazy.pdf> [pobrane dnia 20.04.2010 r.].
- [8] POLZAK, E. 2009. *Globalizacja a różnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 2009.
- [9] GROCHALSKI, S. M. 2009. *Problemy globalne współczesnego świata*, Opole 2003.
- [10] <http://www.srodowiskoazdrowie.pl/wpr/> [pobrane dnia 22.04.2010 r.]
- [11] <http://www.cire.pl/publikacje/KRYZYSY-NAFTOWE.pdf> [pobrane dnia 22.04.2010].